











# GOŚĆ ŚWIĄTECZNY.

Bezplatny dodatek.

## Na niedzielę I. postu.

### LEKCJA

z listu drugiego św. Pawła do Koryntyan, rozdz. VI,  
wiersz 1–10.

Bracia! Napominamy was, abyście nadaremno łaski Bożej nie przyjęli. Albowiem mówi: czasu przyjemnego wysłuchalem cię, a w dniu zbawienia ratowałem cię. Oto teraz czas przyjemy, oto teraz dzień zbawienia! Nie dając nikomu żadnego zgorszenia, aby nie było naganione posługowanie nasze, ale we wszystkim stawimy samych siebie jako slugi Boże w cierpliwości wielkiej, w utrapieniach, w uciskach, w biciu, w więzieniu, w roznouchach, w pracach, w niesparaniach, w pościech, w czystości, w umiejętności, w nieskupliwości, w łagodności, w Duchu świętym, w miłości nieobłudnej, w mowie prawdy, w mocy Bożej, przez broń sprawiedliwości po prawicy i po lewicy, przez chwałę i zelzywość, przez osławienie i dobrą sławę, jakoby zwodnicy, a przecie prawdziwi, jako nieznajomi, a przecie znajomi, jako umierający, a oto żyjemy, jako karani, a nie umorzeni, jako smuci, lecz zawsze weseli, jako ubodzy, a wiele ubogacający, jako nic nie mający, a wszystko mający.

### EWANGELIA

u świętego Mateusza rozdz. IV, wiersz 1–11.

W on czas: Jezus był zawiedzion na puszcze od ducha, aby był kuszon od dyabla. A gdy pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, potem lakał (Mat. IV, 1, 2). Z tej ostatniej okoliczności chciał szatan skorzystać, widząc bowiem Zbawiciela trawnego głodem, zbliżając się do Niego i, wskazując na kamień, szepcze Mu podstępnie: Jeżeli jesteś prawdziwym Bogiem, spraw, ażeby te kamienie w chleb się zmieniły. Myślał on sobie, jeżeli ten człowiek, niewienna wątpliwości, że jest Synem Bożym, w przeciwnym zaś razie — jest tylko człowiekiem. Ale Jezus odgadł jego zamiar i wyrzekł do niego: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkiem słowem, które pochodzi z ust Bożych (Mat. IV, 4).

Taką była Chrystusa odpowiedź. Nie zaprzecza On bynajmniej, że człowiek dla podtrzymywania życia potrzebuje chleba, lecz zarazem zaznacza, że chleb nie jest naszym jedynym pokarmem. Wystarcza on dla ciała, ale nie dla duszy. Pozytywem tej ostatniej jest odwieczna prawda, której nas uczy Święta wiara nasza i która nas zapozna z naszymi obowiązkami i z naszym prawdziwym, tu na ziemi celem.

Szatan po tej pierwszej porażce nie dał za wygrane i, ażeby Jezusa wystawić na ponowną próbę, zawiódł Go na ganek kościelny iwrócił się tam do Niego z następującymi słowami: Jeżeli jest Syn Boży, spuść się na dół. Albowiem napisano jest: Iz aniołom swoim rozkazał o Tobie, i będą Cie na reku nosić, abyś snadź nie obrązili o kamieni nogi swojej (Mat. IV, 6). Usłuchać tej rady, nie byłoby czem innem, jak — kuszeniem Boga. Kusić zaś Boga, oznacza to samo, co żądać od Niego bez potrzeby cudu. Otóż nie wolno jest nam wymagać od Niego tego dowodu Jego wszechpotęgi — dla naszej korzyści, lub też dla zaspokojenia naszej ciekawości. Odkupiciel wyraźnie kładzie na to nausk, gdy szatanowi daje fę odpowiedź. Zasię napisano jest: Nie bedziesz kusił Pana Boga twojego (Mat. IV, 7).

Zawiedziony w dorychczasowych swych usiłowaniach, nainął ciemności, jeszcze do ostatniego ucieka się środka. Prowadził on Jezusa na wysokość góry i tak do Niego przemówił: Wszystko, co przed sobą widzisz, oddam w Twoje władanie. Bedziesz panem tych wszystkich niezliczonych skarbów, ale ukorzą się przedemma i oddaj mi poklon należny.

Ta propozycja, na równi z dwiema poprzednimi, została przyjęta z jednomyślą wszelaką. Szatan w zamian za nią usłyszał te słowa: Pójdz precz, szatanie! Albowiem napisano jest: Pan Boga twojego kłańcie się bedzieś, a jemu zwodzona stanie be-

### NAUKA

Cała nasza doczesna pielgrzymka jest dla nas bezustanna walka. Chcąc, him występuć, życie, a do śmierci — mamy przed sobą ciągle do wyboru. Zapewne, Pan Bóg, kwarciąc nam, mógł taką załogę ochronić od wszelkiego grzechu, wolał wszakże



